Rada Miejska w Błoniu
05-870 BŁONIE, Rynek 6
tel. 725-30-04 wew. 124
fax 725-30-67

Protokół Nr XXXV/2005
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 28 czerwca 2005 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Przyjęcie protokołu z Sesji w dniu 18 kwietnia.**
3. **Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Pogotowie Ratunkowe w Błoniu.**
4. **Interpelacje i zapytania.**
5. **Zamknięcie Sesji.**

Ad. 1

O godz. 18.00 Przewodniczący Rady Jarosław Hernik powitał Radnych, Burmistrzów, Pracowników Urzędu Miasta i Gminy, zaproszonych gości oraz zgromadzoną publiczność i otworzył XXXV Sesję Rady Miejskiej w Błoniu.
Na podstawie listy obecności Radnych (zał. do protokołu), Przewodniczący stwierdził quorum i to, że Rada władna jest podejmować uchwały.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej skierował do Radnych zapytanie, czy ktoś zgłasza uwagi do protokołu. Radni nie zgłosili uwag . Przewodniczący Rady zarządził głosowanie w sprawie przyjęcia protokołu. Za głosowało 14 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0. **Protokół został przyjęty jednogłośnie.**

Przewodniczący zapytał czy są uwagi do proponowanego porządku obrad. Ponieważ nie zgłoszono uwag, Rada przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad.

Ad 3.

Przechodząc do tego punktu porządku Przewodniczący Rady udzielił głosu Dyrektorowi SPZOZ Pogotowie Ratunkowe p. Piotrowskiemu, prosząc o szczegółowe zreferowanie sprawy.

W swoim wystąpieniu Dyr. Piotrowski poinformował, że

- uwarunkowaniem prawnym dotyczącym tworzenia struktur zintegrowanego systemu ratownictwa medycznego w Polsce jest ustawa o państwowym ratownictwie medycznym z 25 lipca 2001 r.
- ratownictwo medyczne funkcjonowało w Polsce przed 2000 r. jako jednostki pogotowia ratunkowe, działające w ramach uchwały o ZOZ,
- od roku 2000 podjęto proces praktycznych działań zmierzających do stworzenia zintegrowanego systemu ratownictwa medycznego działającego jednakowo logistycznie i mającego wspólne procedury postępowania,

- nadrzędnym celem stworzenia takiego systemu było zwiększenie skuteczności działania wszystkich jednostek przy udzielaniu tzw. nagłej pomocy , a w związku z tym zwiększenie szans przeżycia każdego potencjalnego pacjenta w stanach zagrożenia życia i zdrowia – tu zwrócił uwagę na szczególne znaczenie pomocy udzielanej w pierwszej godzinie tzw. złotej godzinie, która decyduje o życiu pacjenta,
- obecnie jednostka funkcjonuje jeszcze jako Pogotowie Ratunkowe, ale już nowo tworzone jednostki , bądź jednostki, które są przekształcane w system ratownictwa medycznego już przyjmują nazwę ratownictwo medyczne,
- w dotychczas funkcjonujących jednostkach brak było tzw. lekarzy pierwszej linii, którzy z punktu widzenia wiedzy medycznej powinni zajmować się przypadkami nagłymi,
- pierwsza karetka dla Pogotowia Ratunkowego w Błoniu została zakupiona z funduszy gminnych, a pozostałe dwie pozyskano w ramach działalności własnej SPZOZ Pogotowie Ratunkowe i karetki te są jego własnością.

Następnie p. P. Piotrowski próbując odpowiedzieć na pytanie dlaczego postanowiono zamknąć, jak sam to określił dobrze funkcjonującą i dobrze ocenianą jednostkę, której trzon stanowią doświadczeni lekarze specjaliści np. chirurg ortopeda, anestezjolog oraz pielęgniarki na co dzień pracujące w szpitalnych oddziałach intensywnej opieki medycznej wskazał na:

- uregulowania prawne wynikające z mocy ustawy z dnia 1 lipca 2001r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym, w której jak stwierdził precyzyjnie określa się strukturalną organizację jeżeli chodzi o dopasowanie do administracji państwowej jednostek ratownictwa medycznego – tu wskazał, że całością zarządza Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wojewodowie przejmują obowiązki w obrębie województw, a Starostowie w obrębie powiatów i nie ma miejsca dla gmin, które uznano za jednostki zbyt małe, aby mogły udźwignąć ciężar finansowy funkcjonowania takiej instytucji jaką jest ratownictwo medyczne.

Dalej p. Piotrowski w odniesieniu do systemu ratownictwa w obrębie powiatu wskazał, że istotną rzeczą jest to:

- że system ratownictwa ma być wymienny tzn. że bez względu na to jak jednostki są rozlokowane to jedynym elementem określającym jak ta jednostka ma funkcjonować jest czas dojazdu tzw. mediana dojazdu, czyli średni czas dojazdu wynoszący na terenie zabudowanym 7 minut i poza obszarem zabudowanym – 15 minut,
- aby jednostka ratownictwa obejmująca dany powiat podlegająca bezpośrednio pod Starostę była mobilna w obrębie całego obszaru powiatu, a w przypadku zaistnienia sytuacji, która przekracza swoim zagrożeniem możliwości funkcjonowania powiatowego elementu ratownictwa była możliwość wezwania jednostki z zewnątrz tzn. z powiatów sąsiednich lub uruchamiana była rezerwa Wojewody.

Zwrócił również uwagę na to, że:

- system ten powinien być kompatybilny z systemem ratownictwa w ogóle tzn. ze strażą pożarną, czyli z ratownictwem przeciwpożarowym i technicznym,
- system opiera się na takiej zasadzie, że powiatowe jednostki straży pożarnej powinny być zgrane - a nawet część procedur powinna być jednakowa - z jednostkami ratownictwa medycznego,

- aby zgrać cały system na poziomie powiatu powołuje się tzw. Centra Powiadamiania Ratunkowego, gdzie na jeden numer telefonu 112 zgłaszane są wszelkiego rodzaju informacje dot. zdarzeń o wypadkach, zachorowaniach, pożarach

oraz poinformował, że obsadę stałą w CPR mają stanowić: dyplomowana pielęgniarka czyli dyspozytor z odpowiednim wykształceniem, strażak z odpowiednim wykształceniem, policjant, a na dzień dzisiejszy funkcjonujące Centra łączą ze sobą współdziałanie dwóch podstawowych służb ratujących życie – straż pożarną i ratownictwo medyczne.
Dalej p. Piotrowski przedstawił stan zawansowania prac nad utworzeniem powiatowego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Błoniu tzn.:

- wyznaczenie miejsca na lokalizację CPR w Błoniu,
- uzyskanie deklaracji od Telekomunikacji Polskiej, że usługa podłączenia telefonu 112 zostanie wykonana po wskazaniu odpowiedniego miejsca przez obydwie zainteresowane służby,
- umiejscowienie w Błoniu jako elementu rozwijającego dla CPR Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Powołując się na ustawę o państwowym ratownictwie medycznym p. Piotrowski wskazał, że określa ona podstawowe zadania Starosty i podkreślił, że jest to podstawowy argument dla którego podjęto w/w działania, a tworzenie systemu ratownictwa nie polega na zamknięciu jednej jednostki, a utworzeniu drugiej, lecz na przeprowadzeniu swego rodzaju reformy, jak to określił cyt. „na żywym organizmie".
Próbując rozwiać obawy, że dokonanie takiej reformy nie powinno być negatywne w skutkach dla pacjentów jeśli chodzi o dostępność i jakość świadczonych usług p. Piotrowski przywołał przykład zmian w funkcjonowaniu pogotowia ratunkowego w Błoniu dokonanych w latach 2000/2001, a polegających na rozszerzeniu działalności operacyjnej pogotowia o obszar gminy Ożarów Maz. i wskazał, że wręcz przeciwnie uzyskano wówczas pozytywne efekty w postaci nowych kontraktów, a pacjenci nie odczuli pogorszenia się jakości świadczonych usług.

Powracając do sprawy powiatowego ratownictwa medycznego p. Piotrowski:

- stwierdził, że zgadza się z tym, że obciążenia związane z budowaniem ratownictwa medycznego są zbyt duże, jeśli chodzi o pojedynczą gminę, bowiem ewentualny obowiązek jaki spadłby na burmistrza pozostaje bez możliwości bezpośredniego egzekwowania od innych gmin reorganizacji czy naprawy pewnego rodzaju uciążliwości wynikających z pracy ratownictwa medycznego i podjęcie działań w tym względzie musiałoby się odbywać poprzez Starostę, czy Wojewodę

tu wskazał, że jest to wręcz sytuacja organizacyjna, która spowalnia działania ratownictwa jako takiego.
Dalej p. Piotrowski poinformował zebranych, że:

- został oddelegowany przez Starostę do zorganizowania ratownictwa medycznego w obrębie Starostwa, które obejmie cały Powiat Warszawski Zachodni,
- obecnie system organizacyjny jednostki Pogotowie Ratunkowe, a w przyszłości ratownictwo medyczne Powiatu Warszawskiego Zachodniego zbudowany jest z trzonu podstawowego tzn. są to elementy systemu ratownictwa wchodzącego w skład systemu ratownictwa medycznego ogólnopolskiego i to jest CPR i zespoły wyjazdowe,

- Pogotowie w Błoniu dysponuje obecnie – dwoma zespołami wyjazdowymi: reanimacyjnym w pełnym wyposażeniu i karetką wypadkową, która poza jednym elementem medycznym wyposażona jest jak R-ka.
- w ramach innych zadań nadawanych przez organ założycielski, od 2000 r. uruchomiono stacjonarną nocną pomoc lekarską, która obecnie jest również nocną pomocą lekarską wyjazdową (lekarska i pielęgniarska) – tu dodał, że został cyt. „niejako obarczony NPL-em ponieważ nikt go wtedy nie chciał" i świetle obowiązujących wówczas przepisów NPL-em powinny zajmować się inne jednostki, ale scedowano ten obowiązek na Pogotowie Ratunkowe w Błoniu – tu p. Piotrowski zwrócił uwagę, że nocna pomoc lekarska nie jest elementem ratownictwa medycznego ogólnopolskiego, podobnie jak ambulatorium i pracownia Rtg, które są objęte odrębnymi kontraktami, ale są to elementy równoważne wbudowane w funkcjonujące pogotowie ratunkowe,
- system rozlokowania poszczególnych elementów ratownictwa jest niejako wymuszony, jednakże nie ważne jest gdzie np. będą stały karetki, lecz ważne jest aby średnia mediana dojazdu wynosiła 7 lub 15 minut,
- w rozmowach wstępnych ze Starostą Powiatu Warszawskiego Zachodniego oraz biorąc również pod uwagę, to że tego oczekują też Radni gminy i społeczeństwo docelowo ustalono, że w obrębie Starostwa powinny funkcjonować 4 karetki, z czego 2 z nich stacjonowałyby w Błoniu w CPR przy ul. Lesznowskiej – tu p. Piotrowski zaznaczył, że jest to założenie przyszłościowe, ponieważ w tej chwili w dyspozycji pogotowia są 2 karetki, które stacjonują na miejscu,
- twierdzenie, że karetki powinny stać na miejscu w Błoniu nie jest wykładnikiem skuteczności działania systemu ratownictwa, takim wykładnikiem jest czas dojazdu, a karetka może stać gdziekolwiek bądź.

Odnosząc się do obaw związanych z ewentualną organizacją dot. nowego systemu ratownictwa medycznego Pan Piotrowski poinformował Radę, że:

- wprawdzie NPL może zorganizować każdy ponieważ priorytet w jej organizacji mają p.o.z., ale jeśli społeczność będzie nie zadowolona z organizacji NPL-u gdzie indziej, to jest możliwe zorganizowanie tego na własnym terenie.
- urządzenia do Rtg są w bardzo złym stanie, a możliwości lokalowe przeniesienia Rtg są żadne, ponieważ należałoby spełnić b. dużo obostrzeń SANEPID-u,

oraz złożył deklarację, że nie ma pomysłu przenoszenia stacjonarnego NPL gdziekolwiek bądź i wyjaśnił, że były jedynie prowadzone prace studyjne nt. usadowienia filii nocnej pomocy lekarskiej z Błonia i obsadzenie jej nowymi lekarzami w Ożarowie Maz. lub Babicach Starych, ale to chodziło o rozwinięcie cyt. „siatki", a nie o przenoszenie.

Dalej p. Piotrkowski stwierdził, że:

- Powiatowe ratownictwo medyczne współgrające z NPL - kontrakty z NFZ były kalkulowane trochę populacyjnie. Zdecydowanie lepiej mają aglomeracje miejskie. Intencją było rozwinięcie i utrzymanie firmy jako kolejny element uzyskania uzupełnienia finansowego,
- trzeba mieć świadomość, że medycyna kosztuje, a ratownictwo medyczne też kosztuje – tu podał, że zakupienie samego ambulansu to ponad 100 tys.,
- zgodnie z oczekiwaniami jest jako jednostka samodzielny finansowo.

Przewodniczący Rady p. Jarosław Hernik podziękował dyr. Piotrowskiemu za wystąpienie i poprosił o opinię Komisji Zdrowia.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia p. Irena Waśniewska poinformowała, że Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek o likwidacji SPZOZ Pogotowie Ratunkowe w pierwszej wersji, z tym, że prosiła na piśmie o dodatkowe wyjaśnienia odnośnie;

- sposobu i w jakiej części (czy w całości) zostanie przekazany majątek likwidowanej gminnej jednostki do powiatowego centrum ratownictwa medycznego,

ale do tej pory nie otrzymano wymaganych przez Komisję wyjaśnień.
Radna wyjaśniła, że w pierwszej wersji Komisja wydała pozytywną opinię, ale było dużo wątpliwości członków Komisji odnośnie np.:

- zabezpieczenia funkcjonowania nocnej pomocy lekarskiej na terenie Błonia przy ul. Piłsudskiego – tu Radna zwróciła uwagę, że poza zapewnieniem słownym nie przedstawiono żadnych uwarunkowań prawnych, co do pozostania tej jednostki, a ponieważ nie wierzy, aby pozostałe miasta na terenie Powiatu Warszawskiego Zachodniego nie chciały też mieć NPL, dlatego proszono o potwierdzenie na piśmie,
- gabinetu lekarskiego, w którym pacjent mógłby uzyskać podstawową opiekę medyczną, a co za tym idzie mógłby być monitorowany do czasu przyjazdu karetki.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o zadbanie o prawne możliwości zabezpieczenia wymienionych kwestii, podkreślając że zdaje sobie sprawę z trudnej sytuacji w służbie zdrowia, ale przestrzegła, aby nie zaniedbać tej sprawy, by nie doszło do sytuacji, że cyt. „zostaniemy bez niczego" i odbędzie się to cyt. „bez złej woli kogokolwiek, ale po prostu z braku finansów lub innych okoliczności".

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Przewodniczącej Komisji Zdrowia i otworzył dyskusję.

W odniesieniu do wystąpienia Radnej p. Piotrowski, który odpowiedział, że:

- bardzo chętnie złoży taką pisemną deklarację i ujęte to będzie również w Regulaminie Organizacyjnym, że nocna pomoc lekarska pozostanie w Błoniu i jej miejscem podstawowym jest ul. Piłsudskiego,
- obecnie prowadzona jest inwentaryzacja i wycena sprzętu, które to działania podjęto w porozumieniu z Burmistrzem – tu poinformował, że jednostka powiatowa chce odkupić od gminy te elementy, które będzie można odkupić i zapewnił, że wszystkie działania związane z inwentaryzacją odbywają się na poziomie finansistów i prawników obu stron tj. gminy i pogotowia.

Głos ponownie zabrała Przewodnicząca Komisji Zdrowia p. Irena Waśniewska, która wyraziła obawę, że deklaracja samego dyr. Piotrowskiego może za rok okazać się nie istotna i nie ważna i ponowiła prośbę o uwarunkowania prawne zabezpieczające działanie NPL-u.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej, który powołując się na słowa Dyrektora Piotrowskiego wyjaśnił, że nocna pomoc lekarska nie jest cyt. „przywiązana" do jednostki powiatowej tylko może być przywiązana do każdej jednostki – tu dodał, że znając profesjonalizm i zaangażowanie p. Dyrektora, gdyby zaistniała taka sytuacja to utworzenie NPL nie byłoby problematyczne.
W odniesieniu do poruszonych przez Radną kwestii uwarunkowań prawnych stwierdził, że musiały by one być na poziomie ustawodawczym, a na takie cyt. „ciężko wpływać".

W tym miejscu Przewodnicząca Komisji Zdrowia, zwróciła uwagę, że może dojść do sytuacji, że ta placówka nie zostanie zarejestrowana przez odpowiednie organy i podkreśliła swoje obawy.

Dyr. Piotrowski zwrócił uwagę, że np. istniejącego SGPZOZ nie trzeba już rejestrować i jednostka ta może rozszerzyć swoją działalność o NPL.

Następnie głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która wskazała na zapisy § 3 projektu uchwały mówiące, że zobowiązania i należności likwidowanej jednostki stają się zobowiązaniami i należnościami Gminy i zapytała – ile na dzień dzisiejszy te zobowiązania i należności wynoszą.

Pan Piotrowski odpowiedział, że:

- Pogotowie Ratunkowe płaci wszystkie zobowiązania na bieżąco,
- należy domniemywać, że takie zobowiązania pojawią się w późniejszy okresie, ale z wstępnych wyliczeń wynika, że pieniądze jakie uzyskałaby Gmina ze sprzętu, który wykupi nowa jednostka w pełni pokryją roszczenia.

W tym miejscu Radna Wanda Wójcicka zapytała – czy to oznacza, że gmina sprzeda swój sprzęt, a potem zapłaci za długi.

Pan Dyrektor Piotrowski poinformował, że:

- wartość księgowa sprzętu, który Pogotowie otrzymało od Gminy wynosi….., natomiast wartość rynkowa po wycenie jest to wartość ok. ……..i stwierdził, że Gmina na tym nie straciła,
- aby zabezpieczyć organ założycielski przed roszczeniami trwają pertraktacje.

Następnie głos zabrał Radny p. Grzegorz Banaszkiewicz, który:

- wyraził zdziwienie podaną wartością sprzętu, przypominając w tym aspekcie o posiadanej przez Pogotowie karetce marki Mercedes i jej wartości w chwili zakupu,
- uznał, że Starosta jako osoba tworząca nową jednostkę powinien być na Sesji i coś zagwarantować,
- zapytał – dlaczego Starosta za tak niską cenę chce przejąć dobrze funkcjonującą naszą jednostkę.

Dyr. Piotrowski, wyjaśnił, że:

- Gmina Błonie kupiła wyłącznie jedną karetkę pogotowia, którą jest pierwsze Renault,
- pozostałe dwie karetki zostały zakupione przez Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Pogotowie Ratunkowe
- Renault jest najstarszą karetką i została zakupiona w kwietniu 2002 r., jej obecny przebieg wynosi ponad 350 tyś. km
- naturalną rzeczą jest, że powinien zabrać i to co dobre i co złe,

- do samochodu Renault obecnie cały czas się dokłada, ale jeśli będzie taka wola pozostawienia tej karetki w gminie, to nie stoi nic na przeszkodzie, aby ta karetka została,

i jeszcze raz podkreślił, że:

- gmina kupiła wyłącznie jedną karetkę i to jest Renault z osprzętem, a jego wartość oscyluje w granicach 45-50 tys. zł, co jednak wymaga potwierdzenia oceną rzeczoznawcy,
- pozostałe 2 karetki zostały zakupione bez pomocy gminy w wyniku działań własnych w porozumieniu z organem założycielskim,
- nie jest tak, że sprzęt zakupiła gmina czyli jej społeczność, a teraz ktoś cyt. „wyprowadzi go do Starostwa, czyli de facto będą korzystali ludzie, którzy nie byli w to zaangażowani".

Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił głosu Radnej W. Wójcickiej, która w odniesieniu do powyższej wypowiedzi wyrażając szacunek dla pracy dyr. Piotrowskiego oraz całego zespołu medycznego przypomniała jednak, że na początku działalności SGPZOZ Urząd Gminy zaangażował wiele środków i pomógł w rozwinięciu działalności – tu Radna wskazała, że zakupiona przez gminę pierwsza karetka przynosiła jednostce dochody.

Następnie głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która porosiła radcę prawnego o udzielenie odpowiedzi - do kogo należy cały majątek likwidowanej jednostki.

Pan Jacek Nasierowski udzielił wyjaśnienia, że jeżeli składniki majątku były zakupione z funduszy wypracowanych przez Samodzielny Zakład Opieki Zdrowotnej to zgodnie z ustawą o ZOZ stanowi to majątek tego zakładu.

Na stwierdzenie Radnych, że przecież zakład jest gminny p. Jacek Nasierowski odpowiedział, że należy wczytać się w nazwę jednostki i respektować skutki formalno-prawne, które kryją się za tą nazwą, a które zawiera w sobie ustawa o zakładach opieki zdrowotnej.

Głos zabrała Radna p. Wiesława Wołczyńska, która w swojej wypowiedzi:

- podkreśliła swój niepokój w związku z przedstawionym projektem uchwały i uzasadnieniem i stwierdziła, że jednoznacznie zrozumiała, że pogotowie zostanie całkowicie zlikwidowane lub przeniesione do Ożarowa,
- wyraziła zrozumienie dla konieczności respektowania wymogów ustawowych, ale zdecydowanie podkreśliła, że nie można pozbywać się cyt. „tego co mamy" i negatywna opinia Wojewody Mazowieckiego w sprawie likwidacji SPZOZ jest bardzo zasadna i zgodna z Jej stanowiskiem w tej sprawie – tu Radna zacytowała zalecenia Wojewody co do uzupełnienia projektu uchwały o sposób i formę zapewnienia dostępności usług medycznych w związku z planowaną likwidacją Pogotowia i zwróciła uwagę, że zarówno projekt uchwały z dnia 18 kwietnia, jak i aktualnie przedłożony nie precyzują podmiotu, który zagwarantowałyby dostępność świadczeń zdrowotnych pacjentom likwidowanego SPZOZ Pogotowie Ratunkowe,
- zdecydowanie podkreśliła, że jeśli uchwała nie zostanie zmieniona zgodnie z Jej oczekiwaniami, które mają na celu gwarancję udzielania i dostępności świadczeń zdrowotnych takich jak: całodobowe ambulatorium stacjonarne, całodobowa pracownia Rtg i NPL zlokalizowane w dotychczasowym miejscu – stawia sprzeciw, nie godzi się na likwidację Pogotowia i będzie przeciwna takiej uchwale.

Radna zwróciła się z prośbą o dołączenie jej wystąpienia w pełnym brzmieniu do Protokołu z obecnej sesji. Zgodnie z prośbą wystąpienie to stanowi załącznik do niniejszego Protokołu.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej p. Jarosław Hernik, który udzielił następujących wyjaśnień:

- potwierdził, że pierwszy projekt uchwały został rzeczywiście przygotowany 18 kwietnia br. i nie zawierał podmiotu, ponieważ nie było jeszcze utworzonej jednostki powiatowej, która mogłaby przejąć zadania Pogotowia i stąd negatywna opinia,
- poinformował, że tydzień temu została utworzona jednostka powiatowa.

W tym miejscu Radni stwierdzili, że nie posiadają takiej opinii.

Następnie głos zabrała Radna p. Barbara Wielogórska, która wobec informacji o utworzeniu nowej jednostki wystąpiła z propozycją przedstawienia Radzie dokumentów związanych z nowo powołaną jednostką takich jak statut, dzięki któremu będzie można zapoznać się z: zadaniami jakie ta jednostka będzie wykonywała, przy pomocy jakich środków, jakim majątkiem będzie dysponowała i z czego ten majątek ma się utworzyć.

W dalszej części swojej wypowiedzi Radna wyraziła pogląd, że jeśli tak, jak ma być to przedstawione w projekcie uchwały, dalsze świadczenie usług po likwidowanej jednostce będzie prowadziła Powiatowa Stacja Ratownictwa Medycznego z siedzibą w Błoniu to w świetle zapisów ustawy o ratownictwie medycznym jest to cyt. „praktycznie centrala telefoniczna".

Głos zabrał p. Dyr. Piotrowski, który w odniesieniu do powyższej wypowiedzi poinformował Radnych, że:

- taka jednostka została ustanowiona,
- posiada Radę Społeczną,
- przedstawicielem Wojewody jest p. Kryński,
- na chwilę obecną dysponuje 1 egzemplarzem Statutu do wglądu,
- nie jest tak, że to Starosta przejmuje majątek jednostki gminnej, tylko majątek ten przejmuje nowa jednostka, która działa na zasadzie „non profit",
- majątek zgodnie ze Statutem musi być przeznaczony……..
- ustawa o ratownictwie medycznym w jednym ze swych przepisów precyzuje i domaga się dopasowania do pewnego rodzaju systemu,
- jeżeli Starosta ma odpowiadać za jednostkę to musi posiadać pewien mechanizm, ale nie mówi się, że w systemie państwowym będzie system gminny,
- jeżeli odetnie się system finansowania z MSWiA dla jednostki ratownictwa medycznego, to pytaniem zasadniczym powinno być - czy gmina jest w stanie utrzymać jednostkę ratownictwa medycznego w Błoniu – tu podkreślił, że postawił to pytanie, bo być może Jego rolą będzie wówczas cyt. „związanie końca z końcem" i realnie widzi takie zagrożenie. Zwrócił też uwagę, że było by to przejście do jednostki powiatowej i dla zobrazowania zagrożenia w wyniku nie podjęcia takiej decyzji przedstawił przykład sytuacji Pogotowia w Pruszkowie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady p. Jarosław Hernik, który poinformował, że:

- w rozmowach z osobami mającymi do czynienia z ZOZ spotykał się ze zdziwieniem, że Pogotowie funkcjonuje jeszcze jako gminna jednostka i twierdzeniem, że na taką formę działania nie ma w ogóle środków,
- poddał pod rozwagę – czy jeżeli nie podjęta będzie uchwała o likwidacji wskazująca jednostkę powiatową, która mieściła by się na terenie Błonia i która będzie spełniała usługi w ten sam sposób co do tej pory – nie doprowadzimy do tego, że za pół roku, czy za rok trzeba będzie zlikwidować jednostkę, która będzie miała duże długi – tu zwrócił uwagę, że wobec obowiązujących przepisów nie ma pieniędzy przeznaczonych na gminne jednostki pogotowia,
- uznał, że jedyną obawą przed podjęciem decyzji o likwidacji może być poczucie utraty kontroli bezpośredniej nad jednostką.

Głos zabrała Radna p. Barbara Wielogórska, która:

- stwierdziła, że nie ma wątpliwości co do polepszenia jakości świadczonych usług i zachowania dotychczasowych standardów, ale uważa że jest za mało konkretnych danych na dzień podejmowania uchwały – tu Radna przywołała zapisy § 3 projektu uchwały dot. przejścia na gminę zobowiązań i należności likwidowanej jednostki i wskazała, że Rada powinna otrzymać zestawienie jakie są te zobowiązania na dzień dzisiejszy i co będzie za 3 miesiące oraz czy to są zobowiązania tylko z kontrahentami czy też w stosunku do pracowników.

Dyr. Piotrowski udzielił odpowiedzi, że zobowiązania płacone są na bieżąco, a wiarygodnymi źródłami informacji dla Radnych w tej kwestii powinny być służby Urzędu Gminy tzn. Główna księgowa, jak również On sam – tu jeszcze raz podkreślił, że w tej chwili Pogotowie Ratunkowe żadnych zobowiązań nie ma.

Radna Barbara Wielogórska stwierdziła, że nie było by pytań w tej kwestii, gdyby do projektu uchwały był załącznik dot. zobowiązań i należności.

Głos zabrał Radny p. Antoni Mrzygłocki, który wyraził życzenie, aby w projekcie uchwały było konkretnie zapisane, jak ma wyglądać zabezpieczenie interesów mieszkańców, jeśli chodzi o NPL, ambulatorium itd. i stwierdził, że to powinno być jednoznacznie wyjaśnione, ponieważ inaczej rodzą się wątpliwości – tu Radny wskazał, że w trakcie wcześniejszych dyskusji były zapewnienia, że takie konkretne zapisy będą, a okazuje się że tego nie ma.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która powracając do zapisów § 3 – zapytała czy powiat też to przejmuje.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że powiat przejmuje obowiązki likwidowanej jednostki, ale jej zobowiązania i należności pozostają zobowiązaniami i należnościami gminy.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która poinformowała, że ten punkt był dyskutowany na Radzie Społecznej, takie pytania były zadawane i Dyrektor Piotrkowski wyjaśnił, że będzie przeprowadzony remanent, jednakże zdecydowanie stwierdził, że zobowiązania należą do organu założycielskiego.

W swej wypowiedzi Radna w dalszym ciągu podtrzymała kwestię konieczności formalno-prawnego zagwarantowania nocnej pomocy lekarskiej.

Głos w dyskusji zabrał mecenas p. Jacek Nasierowski, który wyjaśnił, że:

- kwestię tę można rozwiązać poprzez uregulowanie w regulaminie organizacyjnym, do czego władny jest dyrektor i jak wynika to z wcześniejszej dyskusji to deklaruje,
- nie ma natomiast możliwości dokonania tego uregulowania w innej formie tzn. Statucie lub nie wynika to z aktów wyższego rzędu.

Następnie głos zabrał Radny Krzysztof Włodarczyk, który w swoim wystąpieniu dokonał podsumowania dotychczasowych stanowisk w tej kwestii, które wyrażono poprzez:

- pozytywną opinię Komisji Zdrowia (w pierwszej części projektu),
- pozytywną opinię Rady Społecznej,
- pozytywną opinię Burmistrzów,
- pozytywna opinia Mazowieckiego Centrum Zdrowia Publicznego.

W związku z powyższym Radny zaapelował o pozytywne ustosunkowanie się do projektu uchwały.

Głos w dyskusji zabrał Radny Powiatu Warszawskiego Zachodniego Pan Paweł Białecki, który w swoim wystąpieniu, zaznaczając, że inicjatywa dotycząca całej sprawy nie wyszła od Starosty wskazał jako argument przemawiający za utworzeniem powiatowej jednostki pogotowia ratunkowego przedstawienie przez dyr. Piotrowskiego Radzie Powiatu zagrożenia dla dobrze funkcjonującej jednostki w związku z ewentualnym niepodjęciem działań ciążących na Staroście wynikających z ustawy o ratownictwie medycznym.
Następnie stwierdził, że Radni Powiatu przyjęli jako priorytet zabezpieczenie interesów Gminy Błonie z uwagi na rozważane przejście części majątku błońskiego pogotowia na rzecz powiatu - tu Radny zwrócił uwagę, że w składzie Rady Społecznej przy nowo powstałej jednostce na pięciu jej członków, dwóch jest mieszkańcami naszej Gminy, a trzecim będzie wkrótce Pana Wicestarosta i podkreślił, że Rada Społeczna będzie walczyła, aby NPL cyt.”nie był nigdzie indziej”. Radny zdementował informacje o przeniesieniu Rtg do Ożarowa i wyjaśnił, ze Gmina Ożarów ma w swoim budżecie środki na zakup nowego Rtg i nie jest zainteresowana „naszym starym sprzętem”.

W tym miejscu Radna Irena Waśniewska wyraziła swoje zaniepokojenie fragmentem wypowiedzi Radnego Powiatowego odnośnie „walki o NPL”, gdyż jak stwierdziła z dotychczasowych ustaleń wnika, że NPL będzie.

Radny Paweł Białecki odpowiedział, iż nie ma żadnych wątpliwości co do tej kwestii.

Radna Irena Waśniewska skierowała ponownie pytanie do Radnego Powiatowego - czy ma inną poza słowną gwarancję na to, że powstanie NPL i czy będzie ona funkcjonowała właściwie.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Hernik, który zwrócił uwagę Radnych, że również brak jest gwarancji na dobre funkcjonowanie gminnego pogotowia bez dodatkowych środków.

Radna Irena Waśniewska przyznała rację, ale wyraziła przekonanie, że poprzez głosowanie za projektem uchwały może doprowadzić do zamknięcia możliwości działalności NPL.

Głos zabrał dyr. Piotrowski, który w odniesieniu do wypowiedzi Radnej wyjaśnił, że w strukturze organizacyjnej nowej jednostki jest uwzględniony NPL, zarówno stacjonarny jak i wyjazdowy oraz zadeklarował, że dopóki będzie dyrektorem to nocna pomoc stacjonarna zostanie wpisana w stosownych dokumentach, zgodnie z oczekiwaniami Radnych tzn. nie zostanie przeniesiona.

W tym miejscu Przewodniczący ogłosił 5-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie Przewodniczący wznowił obrady i udzielił głosu Radnej Barbarze Wielogórskiej, która w swojej wypowiedzi podkreślając zrozumienie dla zasadności merytorycznej strony podjęcia przedmiotowej uchwały, zapytała:

- co po likwidacji pogotowia stanie się z pracownikami, którzy w większości są mieszkańcami naszej Gminy,
- jakie są na dzień dzisiejszy zobowiązania wobec pracowników i czego się możemy spodziewać na dzień likwidacji. Tu Radna podkreśliła, ze informacje takie są niezbędne do podjęcia właściwej decyzji.

Głos zabrał dyr. Piotrowski, który poinformował, że:

- w tej chwili w pogotowiu ratunkowym pracuje około 85 osób, z czego 16 osób jest na stałym etacie, a pozostałe osoby pracują w systemie kontraktowym, który jest systemem nowoczesnym, umożliwiającym zatrudnienie specjalistów najwyższej klasy,
- z chwilą podjęcia decyzji o likwidacji jednostki dotychczasowe umowy o pracę ulegną rozwiązaniu, a system najmu pracowników rozpocznie się od nowa w zależności od potrzeb,

oraz podkreślił, że proces rekrutacji i zatrudniania pracowników nie jest związany z interesem pracowników jako mieszkańców, a przede wszystkim z dobrem mieszkańców jako pacjentów i podstawowym kryterium w tym procesie jest profesjonalizm, umiejętność i przydatność pracowników dla systemu ratownictwa.
W dalszej części wypowiedzi w odniesieniu do kwestii zobowiązań dyr. Piotrowski poinformował, że:

- na dzień dzisiejszy pogotowie nie ma żadnych dużych zobowiązań, a w związku z toczącym się procesem z panią Elżbietą Kuś – byłym pracownikiem pogotowia - i złożoną przez nią apelacją, takim potencjalnym zobowiązaniem może stać się kwota w wysokości 70 tysięcy złotych,
- innych zobowiązań firma nie ma, a w tej chwili przyniosła zysk 10 tyś. zł.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która skierowała zapytanie do dyr. Piotrowskiego czy z chwilą likwidacji będą przysługiwały odprawy dla etatowych pracowników.

W tej sprawie dyr. Piotrowski stwierdził, że:

- jest zbyt wcześnie na udzielenie odpowiedzi,
- rozwiązanie takie będzie możliwe w przypadku zaistnienia odpowiednich możliwości finansowych.

Radna Bożena Trocińska wystąpiła z prośbą o sprecyzowanie kwestii do kogo fizycznie należy majątek likwidowanej jednostki.

Dyr. Piotrowski odpowiedział, że tego rodzaju kwestie funkcjonowania pogotowia regulują przede wszystkim przepisy o publicznych ZOZ, które warunkują samodzielność działania poprzez stosowanie rachunku ekonomicznego oraz regulują system kontroli organu założycielskiego w zakresie reorganizacji, likwidacji i subsydiowania jednostki.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił głosu Pani Urszuli Kucharskiej Pełnomocnikowi Wojewody ds. pogotowia ratunkowego, która zwróciła się z prośbą o udzielenie wyjaśnień przez p. Burmistrza odnośnie majątku likwidowanej jednostki i formy jego przekazania, a także poprosiła o wypowiedź p. dr Wiesława Kamińskiego , przedstawiciela powiatu.

Głos zabrał p. Wiesław Kamiński Pełnomocnik ds. promocji zdrowia Starostwa Powiatu Warszawskiego Zachodniego, który swoje wystąpienie rozpoczął od krótkiej charakterystyki kompetencji organów samorządowych w organizacji służby zdrowia i wyjaśnił, że:

- samorządy gminne są odpowiedzialne za organizację podstawowej opieki zdrowotnej,
- powiaty są odpowiedzialne za ratownictwo medyczne, ambulatoryjną opiekę specjalistyczną i leczenie szpitalne na szczeblu powiatowym. W tym miejscu zaznaczył, że Powiat Warszawski Zachodni, jako dość niedawno utworzony, należy do nielicznych w Polsce, który nie posiada służby zdrowia tzn. szpitala, pogotowia, przychodni, ale jednocześnie taka sytuacja nie rodziła żadnych problemów finansowych.

Następnie nawiązując do NPL wyjaśnił, że:

- jest to nowa struktura, która powstała 2 lata temu, a wcześniej jej zadania były wykonywane przez pogotowie ratunkowe,
- kolejnym etapem było nałożenie na podstawową opiekę zdrowotną świadczenia NPL, którą następnie sprzedano do pogotowia ratunkowego w Błoniu, które świadczyło tę usługę za pieniądze kontraktowane przez p.o.z. z NFZ,
- w wyniku porozumienia zielonogórskiego NFZ dokonał zmian i zdjął obowiązek świadczenia NPL przez lekarzy podstawowej opieki zdrowotnej,
- obecnie pogotowie ratunkowego w Błoniu zakontraktowało z NFZ świadczenia usług nocnej pomocy lekarskiej.

W dalszej części swej wypowiedzi p. Wiesław Kamiński stwierdził, że nie jest możliwe udzielenie jakichkolwiek gwarancji co do świadczenia usług nocnej pomocy lekarskiej, poza tymi, które gwarantuje ustawa o NFZ, a więc ciągłości opieki ambulatoryjnej. Tu dodał, że w tej chwili nie są najistotniejsze szczegółowe rozwiązania.
Następnie p. Wiesław Kamiński wskazał jako główne powody utworzenia powiatowej jednostki ratownictwa medycznego:

- potrzebę zagwarantowania świadczenia pomocy w stanach zagrożenia kryzysowego (tutaj przytoczył przykład mającego kilka lat temu miejsce zagrożenia powodziowego w Łomiankach, kiedy okazało się, że w kryzysowej sytuacji Starosta nie dysponował odpowiednimi strukturami),
- potrzebę zapewnienia ratownictwa medycznego dla terenu całego powiatu, w którym pogotowie w Błoniu było tylko częścią całego systemu, a nowa jednostka powiatowa stanie się trzonem całego systemu,

- stworzenie możliwości przetransportowania poszkodowanych do innych powiatów, gdzie mieszczą się oddziały ratunkowe (np. Sochaczew, Grodzisk Maz., Warszawa).

W odniesieniu do kwestii związanych z majątkiem Pan Kamiński poinformował, że:
- powiat ma obowiązek odkupić karetkę, która została sfinansowana przez Gminę,
- pozostałe środki są środkami publicznymi i zdecydowanie podkreślił, że nie będzie miała miejsca prywatyzacja pogotowia.

Kończąc swoją wypowiedź Pełnomocnik Starosty zwrócił się z prośbą do Radnych o nie podejmowanie działań zmierzających do negacji tego przedsięwzięcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Jarosław Hernik udzielił głosu Burmistrzowi, który przedstawił wykaz (sporządzony przez p. Skarbnik) majątku jaki został zakupiony przez Gminę Błonie dla SPZOZ Pogotowie Ratunkowe i przekazany do tej jednostki w formie użyczenia.
W odniesieniu do ujętej w w/w wykazie karetki Renault Burmistrz poinformował, że oczekuje na wycenę rzeczoznawcy z PZMot, która będzie podstawą do negocjacji z dyrektorem Pogotowia w kwestii zapewnienia środków na ewentualne zobowiązania likwidowanej jednostki.
Burmistrz p. Zbigniew Stępień wyraził pełne zrozumienie, że sprawa likwidacji wywołuje wiele emocji z uwagi na to, że pogotowie ratunkowe było dobrze funkcjonującą i dobrze postrzeganą jednostką.

W dalszej części wypowiedzi Burmistrz przytoczył argumenty przemawiające jednak za potrzebą zmian:
- tendencja spadkowa zysku wypracowywanego przez pogotowie z uwagi na wzrost konkurencji na rynku tych usług,
- umożliwienie zespołowi Pogotowia Ratunkowego w Błoniu wykorzystanie szansy podjęcia działalności na szerszą skalę,
- przewidywane zmniejszenie kosztów funkcjonowania, co daje się już zauważyć na przykładzie mniejszych niż dotychczas wydatków ochotniczej straży pożarnej po przejęciu obowiązków przez jednostkę powiatową,
- zagrożenie przejęcia usług przez inne jednostki, a co za tym idzie możliwość wzrostu cen świadczonych usług,
- niebezpieczeństwo utraty kontraktów i pozostania pogotowia ratunkowego na „garnuszku gminy" w związku z obowiązkiem Starosty do utworzenia CPR.

Głos zabrała Radna p. Irena Waśniewska, która w swojej wypowiedzi podkreśliła, że istotnie Rada Społeczna wyraziła poparcie dla utworzenia powiatowego centrum ratownictwa medycznego w Błoniu przy ul. Lesznowskiej, nie mniej jednak istnieje zaniepokojenie mieszkańców co do zabezpieczenia NPL. W związku z tym Radna zaproponowała przeniesienie decyzji w przedmiotowej sprawie o 2 tygodnie, aby w miarę możliwości wyjaśnić wszystkie wątpliwości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Jarosław Hernik wyjaśnił, że obecne spotkanie odbywa się przede wszystkim na prośbę p. dyr. Piotrowskiego w związku z tym, ze każdy kolejny miesiąc dalszego funkcjonowania powoduje wzrost kosztów jej likwidacji. Następnie wyraził zrozumienie dla obaw odnośnie sytuacji dotyczącej NPL, że cyt."nikt nam nie może niczego

zagwarantować", ale przypomniał o zapewnieniach dyr. Piotrowskiego o funkcjonowaniu NPL w dotychczasowej postaci i tym samym miejscu.

Przewodniczący Rady Miejskiej udzielił głosu Radnemu p. Grzegorzowi Banaszkiewiczowi, który skierował pytanie do Burmistrza czy w budżecie gminy na 2005r. zagwarantowane są środki finansowe na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń, które mogą zaistnieć po zlikwidowanej jednostce.

Burmistrz Zbigniew Stępień stwierdził, że takich środków nie ma ponieważ sprawa zaistniała aktualnie.

Przewodniczący Rady Miejskiej zabrał głos i stwierdził, że jeżeli będzie znana ostatecznie wysokość zobowiązań Pogotowia Ratunkowego i zajdzie potrzeba rozwiązania tej sytuacji to zostanie wniesiony pod obrady przygotowany przez Burmistrza projekt uchwały dokonujący zmian w budżecie.

Następnie głos zabrała p. Anna Kuś, która:

- sprostowała informację odnośnie wysokości zobowiązań Pogotowia Ratunkowego w Błoniu w stosunku do p. Elżbiety Kuś i poinformowała, że wynoszą one na dzień dzisiejszy 110 tyś. zł,
- poruszyła kwestię pracowników, którzy mają zostać zwolnieni w związku z likwidacją pogotowia ratunkowego. Tu:
  - przypomniała proces powstawania obecnej jednostki pogotowia ratunkowego, a w szczególności fakt, że następowało przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę, Gmina stawała się nowym organem założycielskim, dotychczas to funkcjonowało pod ZOZ-em Grodziskim i ci pracownicy wcale nie byli zwalniani i nowo zatrudniani przez funkcjonującą wtedy jako całość Przychodnię i Pogotowie,
  - zwróciła uwagę na to, że w tym momencie następuje zmiana pracodawcy jako takiego bo następuje likwidacja pogotowia ratunkowego, którego organem założycielskim jest Gmina, ale całe mienie, które stanowi środki publiczne zostaje przejęte – tu podkreśliła, że te składniki majątkowe stanowią zakład pracy w rozumieniu art 23^1 kodeksu pracy i w związku z tym w razie przejścia takiego zakładu pracy na nowego pracodawcę również pracownicy powinny być przejęci, a decyzja o ich zwalnianiu lub zatrudnianiu ponownie niesie za sobą daleko idące konsekwencje, do których należą: 1) problemy ze znalezieniem pracy przez osoby w wielu 40-50 lat, 2) suwerenna decyzja dyrektora w zakresie zwalniania i zatrudniania pracowników,
  - zapytała dlaczego pracownicy nie mają być przejęci, wskazując, że nigdzie nie jest zapisane, że mają być zwalniani i zasugerowała, że p. dyrektorowi być może chodzi o to, aby zatrudnić nowe osoby na tzw. kontrakty. I w związku z tym ponownie zapytała, dlaczego nie przejście zakładu pracy na nowego pracodawcę, ale wypowiadanie pracownikom umów o pracę i zatrudnianie na nowych warunkach. Pani Anna Kuś przypomniała, że sprawa dotyczy 16 osób z terenu miasta Błonia i okolicznych wsi Gminy.

Pan dyr. Piotrowski udzielił następujących wyjaśnień:

- stwierdził, że rozpad Grodziskiego ZOZ i przejęcie pracowników na zasadzie art. 23^1 przyniosło więcej szkody niż korzyści Gminie Błonie
- przejęcie pracowników na podstawie art. 23^1 jako jedną z dopuszczalnych form,

- drugą z form jest organizacja nowej jednostki, zakładając, że jednostka ta będzie działała w systemie ratownictwa medycznego i jako nowa jednostka powinna mieć relatywnie jak najmniej obciążeń oraz jak najwięcej możliwości angażowania najlepszych ludzi. I tu stwierdził, że przyjął założenie, że najbardziej optymalną formą jest przyjęcie pracowników na nowych zasadach.

Dalej p. dyr. Piotrowski odniósł się do zarzutów Pani Anny Kuś odnośnie zatrudniania pracowników na kontrakt i podał przykład osoby zadowolonej z tej formy zatrudnienia.

Przewodniczący Rady zapytał kto będzie ponosił koszty jeżeli okaże się, że będzie to przejęcie pracowników w myśl art. 23^1.

Pan Piotrowski nie odpowiedział na to pytanie, argumentując chęcią uniknięcia błędnej interpretacji wskazywanych przepisów.

Następnie głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która w odniesieniu do wypowiedzi p. Anny Kuś wyjaśniła, że;

- nie rozwiązanie umów z pracownikami ZOZ skutkowało wypłaceniem tzw. trzynastek, które stanowiły obciążenie finansowe dla Gminy,
- nie będzie miała miejsca ingerencji w kompetencje dyrektora podczas procesu zatrudniania pracowników.

Ponownie głos zabrała p. Anna Kuś, która:

- wyjaśniła, że nie było jej zamiarem zajmowanie stanowiska odnośnie przyszłych decyzji personalnych dyrektora,
- nawiązała ponownie do art. 23^1 kodeksu pracy (paragraf 5 lub 6) i stwierdziła, że przejście zakładu pracy nie może być przyczyną wypowiedzenia pracownikom umów o pracę i jeżeli to przejęcie zostanie zakwalifikowane jako przejęcie zakładu pracy, to pracownicy muszą być przejęci automatycznie.

Głos zabrał radca prawny p. Jacek Nasierowski, który stwierdził, że:

- przytoczone przez przedmówczynię przepisy odnoszą się do innych sytuacji,
- wspomniana reorganizacja ZOZ była klasycznym przejęciem,
- w obecnej sytuacji jest inna forma, a mianowicie równolegle przebiega proces likwidacji gminnej jednostki i tworzenie jednostki powiatowej. Tu dodał, że nie jest to przekształcanie pogotowia, ale proces musi odbywać się w formie likwidacji i nie ma mowy o przejmowaniu pogotowia „starego" przez „nowe" pogotowie.

W tym miejscu głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która stwierdziła, że wobec takiego wyjaśnienia p. radcy prawnego uzyskano odpowiedź, że zobowiązania wobec pracowników będziemy musieli płacić.

W dalszej części wypowiedzi p. Jacek Nasierowski wyjaśnił, iż:

- z chwilą podjęcia przez Radnych uchwały o likwidacji istniejącego pogotowia pójdą w ślad za tym czynności wykonawcze, a wśród nich regulowanie zobowiązań przez likwidatora,
- w przypadku np. porozumienia gwarantującego dotychczasowemu personelowi pracę w nowej placówce, nie istnieje podstawa do uzyskania odprawy. Tu zaznaczył, że obecnie nieznane mu są decyzje w powyższej kwestii.

Glos zabrał p. dyr. Piotrowski, który w swojej wypowiedzi:

- pozytywnie odniósł się do kwestii ewentualnych wypłat odpraw dla pracowników w miarę odpowiednich możliwości finansowych,
- podkreślił, że wspomniany proces będzie starał się przeprowadzić cyt."jak najbardziej humanitarnie", ale zaznaczył, że nie jest w stanie obiecać wszystkiego.

Głos zabrała p. Krasnowska, która biorąc pod uwagę dotychczasowe wypowiedzi poprosiła o wyjaśnienie odnośnie zasad funkcjonowania nowego systemu, wyrażając jednocześnie obawy co do skuteczności działania w świetle ewentualnego ulokowania karetki w Ożarowie

Odpowiadając na powyższe dyr. Piotrwoski wyjaśnił, że:

- system ratownictwa medycznego w Polsce został opracowany na najlepszych systemach zachodnich, łącznie z amerykańskim,
- Rada Europy wyraziła zaniepokojenie związane z opóźnieniem działań, jeżeli chodzi o system budowania ratownictwa medycznego w Polsce,
- powiatowa jednostka ratownictwa medycznego Powiatu Warszawskiego Zachodniego będzie spełniała cyt."administracyjne oczekiwania" jeżeli chodzi o system ratownictwa w ogóle i to jest gwarancja działalności na dotychczasowym poziomie lub wyższym,
- deklaracja Ministra MSWiA w sprawie zbudowania do 1 września br. spójnego systemu łączności telefonicznej w oparciu numer 112, stwarza wymóg utworzenia takiego miejsca w CPR, i na dzień dzisiejszy nie ma takiego miejsca, zatem w dobrze pojętym interesie mieszkańców jest utworzenie CPR.

Głos zabrał p. Kinczew, który wyraził się pozytywnie, że została poruszona sprawa ewentualnych kosztów związanych z odprawami i wyraził obawy, ze ponownie będzie musiała je ponieść Gmina.

Głos zabrał Przewodniczący, który stwierdził, że jeżeli zajdzie sytuacja, że będzie rozstrzygnięta przez sąd sprawa pracownicza i uznanie, ze nastąpiło przejęcie zakładu pracy to wtedy te zobowiązania przejdą na jednostkę powiatową.

Tu p. Kinczew zwrócił uwagę, że pracownicy nie będą skarżyć jednostki powiatowej tylko likwidatora, a likwidator przyjdzie do Gminy i podkreślił, że abstrahuje od sytuacji, że pracownicy przejdą do nowej jednostki, ale uważa, że Rada powinna mieć informacje na temat ewentualnych kosztów, jakie grożą Gminie na wypadek likwidacji.

Przewodniczący stwierdził, że trudno jest przyjąć jakiekolwiek złożenie nie znając wysokości zobowiązań.

Następnie Radna Barbara Wielogórska zasugerowała, czy nie może być odwrotnej sytuacji tzn. najpierw zarejestrowanie utworzonej jednostki powiatowej, a następnie przekazanie „naszego" pogotowia do tej jednostki – poprosiła o wyjaśnienie.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Hernik, który zwrócił uwagę, że należy w takim przedsięwzięciu należy brać pod uwagę przede wszystkim wzrastające koszty funkcjonowania.

Radna Barbara Wielogórska powtórzyła wyżej przedstawioną sugestię.

Pan dyr. Piotrowski udzielił następujących wyjaśnień odnośnie przyjętego trybu działania:

- dbałość o minimalizację kosztów likwidowanej jednostki i nowo powstającej,
- prowadzenie działań w ten sposób, aby system „112" zadziałał jak najszybciej,
- zaniepokojenie o losy gminnego pogotowia w aspekcie przejęcia zadań przez powiatowe ratownictwo medyczne.

Podsumowując swoją wypowiedź p. dyr. Piotrowski wyraził zdziwienie obawami Radnych, że proponowane zmiany spowodują, że będzie gorzej.

Głos zabrał p. Wiesław Kamiński, który wyjaśnił:

- organizowanie powiatowej jednostki jest zgodne z zatwierdzonym przez Wojewodę planem ratownictwa medycznego, który zakładał rozszerzanie zasięgu pogotowia w obrębie całego powiatu i stwarzał warunki ujednolicenia systemu ratownictwa ,
- sam proces przejścia Pogotowia Ratunkowego w Błoniu do jednostki powiatowej jest związany z cesją kontraktu Pogotowia z NFZ, co odbędzie się z dnia na dzień i nie będzie odczuwalne przez pacjentów.

Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej wezwał do glosowania nad uchwałą.

W tym miejscu poprosił o głos radca prawny p. Jacek Nasierowski, który przekazał formalną poprawkę do projektu uchwały dotyczącą zmiany nazwy nowo utworzonej placówki i wpisanie jej w brzemieniu „SPZOZ Powiatowa Stacja Ratownictwa Medycznego Powiatu Warszawskiego Zachodniego", zgodnie z uchwałą Rady Powiatu a dnia 21 czerwca 2005r.

Głos zabrała Radna Wiesława Wołczyńska, która skierowała zapytanie czy jest w treści mowa o siedzibie nowej jednostki w Błoniu.

Głos zabrał p. dyr. Piotrowski, który poinformował, że w statucie jest mowa o siedzibie jednostki w Błoniu przy ul. Lesznowskiej.

Pan Jacek Nasierowski dodał, że wspomniany statut został przyjęty uchwałą Rady Powiatu, a następnie przytoczył pełną nazwę jednostki z uchwały Rady Powiatu zawartej w § 1 dokumentu.

Glos zabrał Radny Antoni Mrzygłocki, który postawił formalny wniosek o przesunięcie terminu głosowania nad uchwałą na następną sesję.
Przewodniczący zarządził głosowanie. Za przyjęciem wniosku głosowało 7 Radnych , przeciw 4 , wstrzymało się 2.
Wniosek o przesunięciu głosowania nad uchwałą został przyjęty.

Ad 4.
Dalszym obradom przewodniczyła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Radna Helena Szymańska, która skierowała zapytanie kto z zebranych chce zabrać głos odnośnie tego punktu obrad.

Jako pierwsza glos w dyskusji zabrała Radna Barbara Wielogórska, która w swoim wystąpieniu nawiązała do:

- przygotowywanego projektu statutów sołectw Gminy Błonie i w związku z tą sprawą złożyła formalny wniosek o zorganizowanie spotkania z wszystkimi sołtysami na temat omówienia treści tego dokumentu,
- sesji Rady Miejskiej z 29.05.2005 oraz następnego posiedzenia w czerwcu w tym do podjętej uchwały o zmianach w WPI, a w szczególności wykreślenia z planu projektu technicznego ul. Zacisze w Bramkach. Jak stwierdziła Radna ta decyzja wiąże się z utratą możliwości występowania o środki unijne i związku z takim rozwiązaniem Radna złożyła „podziękowanie" w imieniu mieszkańców tej ulicy.
- funkcjonowania Wydziału Integracji Europejskiej, a przede wszystkim brak jasnych informacji co do lokalizacji wspomnianego wydziału (tablica informacyjna widnieje na ul. Traugutta, podczas gdy nie ma stosownej informacji o usytuowaniu pracowników w budynku „Mery"). Radna zwróciła uwagę, że brak jest precyzyjnych informacji na temat zadań, dla których powołano istnienie tego wydziału.

O wypowiedź na poruszony temat Przewodnicząca p. Helena Szymańska poprosiła p. Burmistrza Zbigniewa Stępnia, który udzielił następujących wyjaśnień:

- budynek przy ul. Traugutta nie posiada zainstalowanego internetu, zlecono już zamontowanie anteny w celu odbioru sygnału. W związku z tym pracę w tamtejszej siedzibie będzie mogła podjąć p. Karolina Gąsińska (redagująca Biuletyn Informacji samorządowej), jak również audytor wewnętrzny, który zostanie zatrudniony z uwagi na wymogi ustawowe, planowany termin to 1 lipca br.
- Gminne Centrum Informacji w budynku „Mery" funkcjonuje obecnie w okrojonym składzie z uwagi na to, iż p. Maciej Dunajewski bierze czynny udział we wszystkich szkoleniach dotyczących możliwości zdobywania funduszy unijnych. Tutaj p. Burmistrz przytoczył przykład świadczący o dobrej organizacji pracy p. Dunjewskiego, który przygotował wnioski o pozyskanie funduszy poza unijnych na budowę i modernizację boiska szkolnego w Bieniewicach i remont Domu Kultury w Radzikowie,
- działalność trzeciego z pracowników nie była zbyt widoczna z uwagi na skoncentrowanie działań na dużym przedsięwzięciu jakim była organizacja międzynarodowej konferencji. W tym miejscu p. Burmistrz wspomniał o programie utworzenia tzw. sub-regionu, którym to działaniem zainteresowane są starostwa: warszawski zachodni, nowodworski, sochaczewski, pruszkowski i żyrardowski. Burmistrz skierował do Radnych zapewnienie, że zostanie przygotowany raport oraz serwis informacyjno-fotograficzny z tej konferencji.

Glos zabrała Radna Ewa Podyma, która w aspekcie pisma p. Wojciecha Dumały – prezesa Klubu Sportowego Victoria:

- przypomniała o zbliżającym się terminie planowanego połączenia klubów Victoria i Błonianka tj. 30 czerwca br., i wskazała na niepokój p. Dumały związany z brakiem podejmowania działań ze strony Klubu Błonianka w celu realizacji tego zamierzenia.

W tym miejscu głos zabrał Zastępca Burmistrza p. Roman Bakon, który stwierdził, że w odniesieniu do wspomnianego pisma odpowiedzi powinien udzielić p. Grzegorz

Banaszkiewicz – Prezes Klubu Błonianka - adresat przedmiotowego pisma. Jednocześnie Z-ca Burmistrza poinformował, że miało miejsce wstępne spotkanie (na początku czerwca br.), na którym przekazał klubom stanowisko p. Burmistrza odnośnie finansowania poszczególnych klubów tylko do końca czerwca, w związku z planowanym na dzień 1 lipca połączeniem klubów. Tu Zastępca Burmistrza podkreślił, że są fundusze tylko na jeden duży klub piłkarski.

Następnie głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która powracając do wyżej zgłaszanej sprawy zasugerowała zorganizowanie spotkania z sołtysami w sprawie statutu w terminie przed 7 lipca br.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która skierowała zapytanie do Burmistrza odnośnie informacji na temat remontu ulicy Targowej.

Pan Burmistrz Zbigniew Stępień wyjaśnił, iż dotychczasowe interwencje spowodowały jedynie doraźne działania remontowe przedmiotowej drogi, natomiast w dalszej części wypowiedzi nawiązał do spotkania, które odbyło się w Brwinowie w sprawie „Paszkowianki" z udziałem licznej grupy mieszkańców Brwinowa, Pruszkowa, Nadarzyna i Błonia, Radnych w tym działających na naszym terenie Stowarzyszeń. Poinformował, że na spotkaniu tym zaprezentowano koncepcję przekwalifikowania dróg wojewódzkich na krajowe i w tym miejscu Burmistrz skierował do Radnych formalne pytanie w sprawie ich stanowiska odnośnie tej koncepcji.
Burmistrz przypomniał także o dotychczasowych działaniach mających na celu sfinalizowanie porozumienia w sprawie:

- remontu drogi 579 po istniejącym śladzie,
- wyprowadzenie ruchu z centrum miasta na zachodnią obwodnicę,
- w trzecim etapie znalezienie i wybudowanie obwodnicy docelowej.

Tu Burmistrz powołał się na wypowiedź posła Piechocińskiego, że Marszałek Województwa nie ma środków, a w porównaniu z tym jakimi środkami dysponuje GDDKiA, która wyraziła chęć przejęcia tych dróg, istnieje szansa, aby w krótszym czasie równocześnie z budową węzłów komunikacyjnych uporządkować drogi, które w tej chwili są w gestii Marszałka.
Burmistrz stwierdził, że w dyskusji na temat „Paszkowianki" wyraził stanowisko, że nie ma mowy o tym, aby „Paszkowianka" weszła na teren Gminy Błonie bez rozwiązania problemu drogi 579, ale istnieją obawy, że poza Gminą są prowadzone rozmowy, aby Sejmik Województwa Mazowieckiego podjął uchwałę o zmianie kategorii dróg, które nie mają szans na realizację z powodu braku środków finansowych i uwarunkowań jakim podlegają drogi zarządzane przez Marszałka, dodał, że drogi krajowe i autostrady objęte są „spec. ustawą", która upraszcza wiele procedur.

Głos zabrała Radna Irena Waśniewska, która podziękowała za wyczerpującą odpowiedź i uznała, że dalsza dyskusja jest w tej kwestii bardzo potrzebna. Następnie Radna skierowała pytanie do p. Samborskiego, czy odbyło się spotkanie w Izabelinie i poprosiła o przygotowanie sprawozdania z działalności Centrum.

Burmistrz Zbigniew Stępień udzielił odpowiedzi, że zostanie przygotowane pisemne sprawozdanie odnośnie tego tematu na następną sesję Rady, natomiast pojawiły się już na stronie internetowej informacje stowarzyszenia dotyczące relacji z konferencji w Izabelinie i zgłoszonych na niej projektach. Następnie p. Burmistrz przedstawił projekty wraz z podaniem ich autorów, które to zostały przygotowane w celu ubiegania się o fundusze unijne:

1. utworzenie fundacji, której celem będzie pogłębianie nauki Jana Pawła II.

2. zielony szlak rowerowy Mazowsza.
3. rewitalizacja rzeki Utraty i jej dorzecza.

Radna Irena Waśniewska poruszyła kwestię jak przedstawia się strategia działań Wydziału Integracji Europejskiej, w celu jak najlepszego przybliżania mieszkańcom informacji na temat dofinansowania ze środków unijnych.

Pan Burmistrz poinformował, że:

- odbyło się spotkanie przedstawicielami Banku PKO SA,
- przygotowywana jest prezentacja ofert banku dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz oferowana pomoc w przygotowaniu wniosków,
- w najbliższym czasie będzie zorganizowane spotkanie nie tylko dla błońskich przedsiębiorców, ale także z 3 powiatów,
- strategia Wydziału RiIE jest obecnie w ogólnych zarysach, ale jest za wiele pomysłów, aby je realizować w jednym czasie,
- nawiązane kontakty w ramach partnerstwa gmin są do dyspozycji przedsiębiorców .

Głos zabrał p. Krzysztof Wojtyński, który w odniesieniu do spotkania w Brwinowie i poruszanych tam spraw dotyczących planowanych przez ościenne gminy rozwiązań komunikacyjnych, krytycznie odniósł się do planów i zmierzeń władz naszej gminy w tej kwestii. Skierował następnie pytanie do Burmistrza – kiedy zdecyduje się zmienić cyt. „idiotyczne" założenia Studium dotyczące drogi 579 i zaprzestać wydawać pieniądze mieszkańców gminy na wdrażanie planów, które nie wejdą w życie.
Burmistrz odpowiedział, że na podjęcie decyzji ma czas do końca kadencji i przedyskutuje to z Radą – tu zwrócił także uwagę p. Wojtyńskiemu na określenia jakich używa.

Wiceprzewodnicząca Rady H. Szymańska udzieliła głosu p. Wiśniewskiej, która:

- powołując się na korespondencję z 2004 r. dotyczącą ograniczenia ruchu samochodów ciężarowych powyżej 10 t oraz pojazdów wożących ładunki niebezpieczne i wskazania miejsc do których na terenie gminy dowożone są te ładunki drogą 579 zapytała - dlaczego Burmistrz w piśmie do Marszałka wymienił stację na ul. Powstańców jako związaną z drogą 579.

Burmistrz wyjaśnił, że w odpowiedzi na prośbę Marszałka wśród miejsc dowożenia ładunków niebezpiecznych wymieniono stacje paliwowe.

- wskazała również na nie mające związku z drogą 579 wykazanie w w/w piśmie do Marszałka firm logistycznych w Bieniewicach, na ul. Sochaczewskiej, Lesznowskiej, Traugutta - *i tu zwróciła uwagę, na podjętą przez siebie i zakończoną niepowodzeniem próbę zlokalizowania na tej ulicy firmy, do której byłby dojazd jakiegokolwiek pojazdu ciężkiego* – oraz na ul. Powstańców.
- przypomniała, że w latach 90-tych obowiązywał na drodze 579 zakaz poruszania się pojazdów o tonażu powyżej 10 t, a dla samochodów z firm mających siedzibę na terenie Błonia wprowadzone były identyfikatory, aby samochody te mogły swobodnie się poruszać po tej drodze - zapytała jaką strategię przyjęli obaj Burmistrzowie w sprawie tej drogi. Zarzuciła, że pisma powstają cyt. „ad hoc", ze strony władz gminy brak jest troski o mieszkańców i konkretnego działania w celu eliminacji uciążliwości związanych z emisją spalin i hałasu, a wywołanych natężeniem ruchu na drodze 579.

Burmistrz „przyznał się” do bezsilności w działaniach zmierzających do uporządkowania drogi wojewódzkiej 579 wskazując na brak możliwości wpływu w tej sprawie na Marszałka czy też GDDKiA. Potwierdził, że rzeczywiście w latach 90-tych był zakaz poruszania się pojazdów ciężkich, ale został zdjęty ponieważ nikt tego nie przestrzegał, a liczba pojazdów typu TIR w ostatnich latach wzrosła lawinowo. Jako przykład bezsilności samorządu gminnego podał toczącą się 2 lata dyskusję dot. konieczności ustawienia znaków drogowych na drogach powiatowych, a jako przykład podjętych działań wymienił przyjęte Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, rozpoczęte prace nad planem zagospodarowania, co pozwoli na realizację wyprowadzenia ruchu z centrum miasta.

Pani Wiśniewska powracając do sprawy identyfikatorów podkreśliła, że nie ma nigdzie śladu, że coś takiego istniało, ale ma informacje, że gdy Burmistrz obejmował Urząd zakaz ten jeszcze obowiązywał i ostatecznie został zdjęty przez służby marszałkowskie latem 2003 roku. Zaapelowała o podjęcie przez Burmistrza konkretnych działań w celu eliminacji ruchu ciężkich pojazdów.

- Pan K. Wojtyński w odniesieniu do wypowiedzi Burmistrza zarzucił, że zaplanował On obwodnicę w Studium tylko po to, aby coś się działo w Błoniu i zapytał - czy taki cel miała koncepcja przeprowadzenia tej drogi przez miasto.
- Pan Kinczew zapytał:
  - dlaczego „Paszkowianka” ma się łączyć łącznikiem obok MERY z drogą 579, jeżeli droga 579 może się złączyć tym samym łącznikiem z „Paszkowianką” i wyjść na E-30,
  - dlaczego ruch nie miał by pójść odwrotnie, co spowodowałoby wyprowadzenie go z miasta,
  - w odniesieniu do rozważań dot. przekształcenia drogi 579 w drogę krajową – zapewnił, że ze strony Wojewoda nie będzie wówczas mowy o jakimkolwiek remoncie na tej drodze, ponieważ nie będzie remontował drogi, aby ją oddać drogom krajowym.

W punkcie tym nie zgłoszono więcej spraw i pytań.

Ad. 5

O godz. 21.33 Wiceprzewodnicząca Rady Helena Szamańska zamknęła XXXV Sesję Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Anna Sawicka

PRZEWODNICZĄCY RADY
Jarosław Piotr Henrik